

IRAK PILNIE POTRZEBUJE RAKIET HELLFIRE

Amerykański rząd planuje pilnie sprzedać do Iraku 1400 kierowanych pocisków rakietowych Hellfire, których zapasy gwałtownie kurczą się w walce z bojownikami ISIL. Rząd w Bagdadzie apeluje o szybkie dostarczenie kilkuset pocisków. Łącznie plany dostaw mówią o nawet czterech tysiącach rakiet, jednak przeszkodą może okazać się Kongres.

Pociski AGM-114 Hellfire to nowoczesna broń, sprzedawana do Iraku w ramach rządowego programu Foreign Military Sales. Każda taka transakcja musi uzyskać aprobatę Kongresu, co może trwać nawet dwa miesiące. Tymczasem zapasy irackich Hellfire szybko się kurczą, nawet pomimo znacznego przyspieszenia dostaw 500 sztuk, zamówionych na początku bieżącego roku. Bagdad czeka obecnie na dostawę ostatnich 100 rakiet, które mają dotrzeć w ciągu 2-3 tygodni.

Pociski są wykorzystywane przede wszystkim przez samoloty Cessna AC-208B Combat Caravan, które stanowią istotny element uzbrojenia sił powietrznych Iraku. Precyzyjnie naprowadzane laserowo pociski Hellfire są w szybkim tempie zużywane podczas coraz bardziej zaciętych walk z bojownikami organizacji Islamskie Państwo w Iraku i Lewancie (ISIL).

Opóźnienia w ich dostawie z powodów administracyjnych mogą stać się kolejną przyczyną krytyki administracji Baracka Obamy. Istnieje możliwość, że będzie ona mieć swoje źródło także w rządzie Iraku, który oskarża Waszyngton o opieszałość w dostawach nowoczesnych [samolotów F-16IQ](#) i śmigłowców AH-64 Apache.